

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1 tam) lub jego miejsce 10 gr.

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1 tam) lub jego miejsce 10 gr.

KROTOSZYŃSKI

ORĘDOWNIK POWIATOWY

WYCHODZI w ŚRODY i SOBOTY

Administracja i Redakcja: DRUKARNIA K. K. O. KROTOSZYN, UL. FLORJAŃSKA 1. TEL. 164.

REDAKCJA DZIAŁU URZĘDOWEGO - STAROSTWO W KROTOSZYNIE - TEL. 39

Sroda, dnia 10-go czerwca 1936 r.

Na uroczystość Oktawy Bożego Ciała.

Uroczystość Bożego Ciała, połączona ze wspaniałymi procesjami, w czasie których występują obok licznego duchowieństwa też przedstawiciele władz, wojska, cechów, związków i t. d. Uroczystość ta w której Kościół występuje najwspanialej nazewnątrz, nie należy do rzędu najstarszych. Świątobliwa zakonnica Juliana z klasztoru Augustjanek w Mont-Cornillon, miała widzenie, w którym Chrystus objawił wolę, by czwartek po oktawie Zielonych Świątek przeznaczono na uroczenie Go, jako uroczonego w Najśw. Sakramencie. Uroczystość ta obchodzona po raz pierwszy w katedrze w Leodjum w r. 1247. Papiież Urban IV. rozszerzył to nabożeństwo na cały Kościół, a powtórzono na soborze w Wiedniu, potem ja znów przypomiał Jan XXII. w r. 1316.

W XIV. wieku noszono Najśw. Sakrament w kielichach. Wystawienie w monstrancji Najśw. Sakramentu nakazał Klemens VIII. 1532. Pierwotne relikwiarze miały kształty skrzynek, szczerlinie zamkniętych. Okienka do oglądania relikwii wprowadzono później, a na takich wzorowały się monstrancje, nieraz bardzo

oryginalnych pomysłów. W skarbcu Katedry Wawelskiej przechowana jest monstrancja szczerzoliota, wykonana w Bolo-



nym stylu włoskiego baroku, który jednak wydawał się za skromny, gdyż na gładkiej podstawie dodano ornamenty z postacią Św. Stanisława, herbem biskupa Nalecz i z herbem Trzech Koron krakowskiej Kapituły.

Meze św. i modlitwy kościelne na dzień Bożego Ciała ułożył Św. Tomasz z Akwinu, największy filozof chrześcijański średniowiecza. Dopiero później do tego nabożeństwa dołączono procesję, która u nas w Polsce przyjęła charakter procesji polowej, wychodzącej daleko poza obręb kościoła.

Wprowadzono śpiewanie początku Ewangelji Św. Jana, za czym poszły i trzy dalsze początki ewangelji, śpiewane przy osobno zbudowanych ołtarzach.

W Polsce więcej łączy procesję z błogosławieństwem doczesnym przez zwyczaj święcenia małych wianków.

Z pieśni, śpiewanych w czasie procesji Bożego Ciała, ulubioną jest „Zróbcie mu miejsce, Pan idzie z nieba”, ułożoną przez Fr. Karpińskiego. (ur. 1740 um. 1825) On też napisał tak dobrze znaną kolędę „Bóg się rodzi”. S. H.

Boże Ciało...

*Dzwonia dzwony,
A lud śpiewa pochylony,
Głosząc chwałę Pana swego,
W Sakramencie ukrytego.*

*Z stąpił z nieba,
Pan pod przymiotami chleba,
Rozstacza Majestat Boski,
Poprzez pola, miasta, wioski.*

*Niech się wszystkie serca wzniosą,
Niechaj Pana chwałę głoszą,
Dzisiaj w Dzień Bożego Ciała,
Panu Chwała!*

Premjowanie klaczy i źrebic.

W piątek, dnia 19. czerwca 1936 r. o godz. 8-mej rano odbędzie się w Kozminie na targowicy miejskiej premjowanie klaczy włościańskich oraz ich przychówku.

I. Warunki premjowania:

1. Premjowane będą klacze i źrebice:
 1. Będące własnością członków Powiatowego Koła Hodowców Koni, posiadających najwyżej 50 ha ziemi ornej.
 2. Członkowie Powiatowego Koła Hodowców Koni, którzy zalegają z wpisem, względnie z składkami, nie mają prawa przedstawienia klaczy (źrebic) przed komisją premjującą.
- Wszystkie zaległości muszą być wpla-

cone do kasy Pow. Koła Hodowców Koni przed rozpoczęciem urzędowania komisji.

3. Premjowane mogą być klacze (źrebice) urodzone od 1930 do 1936 r. włącznie.
4. Źrebice urodzone w roku 1936 muszą być przyprowadzone z matkami.
5. Przyprowadzone do premjowania klacze i źrebice mają być:
 - a) wyczyszczzone
 - b) grzywy i ogony rozczesane
 - c) kopyta wyrównane, u starszych klaczy porządnie okute.

Klacze przedstawione komisji niewyczyszczzone z niepielegnowanymi grzywami i ogonami oraz z zaniedbanymi kopytami, względnie źle okute, premjowane nie będą.

6. Klacze i źrebice urodzone do 1935 r. włącznie muszą być przedstawione na trendzli z wędzidłami. — Właściciele odpowiadają za prawidłowe przeprowadzenie swoich klaczy (źrebic).

7. Do przeglądu przez komisję muszą być bezwarunkowo przyprowadzone wszystkie klacze i źrebice premjowane w latach 1934 i 1935 r., najstarsze urodzone w 1928 r., pod rygorem zwrotu otrzymanej premji. Klacze starsze t. j. urodzone w 1927 r. i wyżej, pomimo, że były premjowane, nie podpadają już kontroli. W razie niemożności przedstawienia komisji premjowanych z lat ubiegłych klaczy, względnie źrebic, musi właściciel wykazać się świadectwem potwierdzonym przez

wójta, że premjowaną klaczą (żrebię) nadal posiada i z jakiego powodu nie mógł jej przyprowadzić.

II. Przy premjowaniu należy przedłożyć:

1. Dowód tożsamości klaczy (książkę woj-skową) od lat 4-eh wżwyz.
2. Wszelkie dokumenty, dotyczące pochodzenia przedstawionej klaczy (żrebiecy) świadectwa stanowienia (dowody urodzenia żrebiąt) po ogierach państwowych

muszą być bezwarunkowo ostem-powane, potwierdzone przez Kierowników Państwowych Stad Ogierów oraz dokładnie opisane, po ogierach prywatnych potwierdzone przez urzędy gminne, związki hodowlane oraz instytucje rolnicze. — Świadectwa niepotwierdzone oraz te, których opis nie będzie się zgadzać, nie zostaną uwzględnione.

Panów Burmistrzów, Wójtów i Sołty-

sów wzywam do podania powyższego do powszechnej wiadomości sposobem w danej miejscowości praktykowanym oraz dopilnowania, aby każdy właściciel koni w terminie rejestracji i premjowania klaczy i żrebie mógł brać udział.

Krotoszyn, dnia 4-go czerwca 1936 r.

Przewodniczący Wydziału Powiat.

(-) WILIMOWSKI

Nr. Roln. 9-22/36.

Dział nieurzędowy.

PREZYDENT RP. OTRZYMAŁ NAJWYŻSZE ODZNACZENIE SZWEDZKIE

Dnia 5 bm. został przyjęty na specjalnej audjencji przez Pana Prezydenta R. P. poseł szwedzki Erik Boheman, który doręczył Panu Prezydentowi z okazji 10-lecia Jego prezydentury odznaki orderu Serafinów, najwyższego odznaczenia szwedzkiego wraz z listem króla Gustawa V-go.

Order Serafinów ustanowiony został około 1260 r. przez króla Magusa I. Nadawany jest panującym i najwyższym dostojnikom. Posiada tak jak order Orła Białego, jedną tyko klasę.

Order ten został nadany jessze tylko dwóm prezydentom republik, a mianowicie prezydentowi Francji i prezyden-

towi Finlandji z okazji wizyt króla szwedzkiego w tych państwach.

Nadanie zatem tego odznaczenia P. Prezydentowi Rzplitej z okazji Jego jubileuszu stanowi wyjątkowy dowód przyjaźni dla Polski ze strony króla i rządu szwedzkiego.

— 0 —

Z ŻYCIA KULTURALNEGO NIEMIEC

Konieczność odróżniania się pod każdym względem od innych narodów przejawia się obecnie w Niemczech w zdumiewający sposób. Zbytnie podkreślanie narodowego zapatrywania na honor daje się zauważyć nie tylko w polityce zagranicznej, ale i wewnątrz państwa. W Saksonji właśnie rodzi się ruch, który zamierza zakazać wszystkim komikom używania na scenie dialektu saskiego, berlińskiego czy innego, chociaż w historycznych wystąpieniach i sztukach był to stary zwyczaj. W Saksonji wydano już odpowiedni zakaz; w innych częściach Rzeszy zakaz taki w krótkim

czasie nastąpi. Wśród komików niemieckich i pisarzy sztuk teatralnych nastąpił popłoch. Będzie to mielo wpływ na powodzenia sztuk teatralnych, ale zato Sasi będą mniej „komiczni”.

Jak już cznajmiono, minister propagandy Rzeszy Goebbels wydał specjalny ukaz, którym zakazuje t. zw. „krytykę noena”. Krytyka wykonywanych dzieł pojawiać się może dopiero następnego dnia w godzinach popołudniowych a nie porannych. Zarządzenie to byłoby zrozumiałe, gdyby miało zapobiec się temu, aby pisane były krytyki lekkomyślne, które najczęściej były gotowe do druku

wcześniej, niż publiczność zdążyła opuścić teatr i które zatem wcale nie były krytykami. W pismach porannych oczywiście pojawiały się i krytyki poważne, ale napisane były pod świeżym wrażeniem wyczynów teatralnych a które świadczyły tylko o odpowiednim przygotowaniu a także pogotowiu znawców teatralnych, którzy nie mnszą szukać dopiero różnych podręczników. Przyznać trzeba, że te recenzje, które należało pisać w późnych godzinach noenych, stawały się zjawiskiem coraz to radszem. Ukaz ministerstwa propagandy skierowany jest przedewszystkiem prze-

ADAM NASIELSKI.

WYŚCIG ZE ŚMIERCIA

POWIEŚĆ. 36.

Wpadnie na tamtego — obiecał w myśli — gdy odwróci się do niego tyłem by skierować się do drzwi.

Naprzężył się.

Ale nie skoczył. Nie ruszył się z miejsca.

Przez wół otwarte drzwi wślizgnął się bowiem do pokoju nowy przybysz.

Był także szaro ubrany a twarz i głowę miał odkryte białą jedwabną chustką, w której wycięte były tylko dwa otwory na oczy.

Nowoprzybły spostrzegł szarego osobnika w kapeluszu. Jak kot skoczył i otoczył go ramionami.

Księżyc zakryła właśnie chmura. W ciemnościach nocny walezyli teraz ze sobą dwaj ludzie. Obaj starali się nie sprawić przy tem najmniejszego hałasu. Pod tym względem zgodzali się ze sobą.

Rawki ukryty za portjera, słyszał tylko ciężkie oddechy.

Chmura przeszła i znów zabłysło światło księżycza. Obaj nieznajomi zmagali się.

Podczas szamotania spadła jednemu z nich maska z twarzy. Pierwszy spostrzegł tę twarz i rozległ się jego przytłumiony okrzyk: „to ty!” Ale to był tylko moment. Za chwilę zwarli się znów w śmiertelnym uścisku.

Drugi spostrzegł widocznie, że nie zwycięży swego przeciwnika w kapeluszu. Zrezygnował się od niego, odechnął

go od siebie i skoczył do drzwi.

Zniknął w ciemnościach.

Teraz nadeszła pora działania Rawskiego. Wyskoczył z zaportjera i uchwycił nieznajomego w szarym kapeluszu. Ten oszalałomiony chwilowo nie stawiał oporu. Gdy ochłonął, było już za późno na walkę. Ręce i nogi miał skute kajdankami stalowymi.

Rawski skoczył na korytarz. Drugiego już nie było — zniknął.

Całe to zdarzenie trwało o wiele krócej, aniżeli tego wymaga przeczytanie jego opisu.

Podporucznik wrócił do sypialni Pniwskiego. Ręka jego przekreśliła włącznik elektryczny.

Światło nie zabłysło.

— Wyłączyli prąd — mruknął,

Wyjął ręczną latarkę, z którą się nigdy nie rozstawał i wyszedł znów na korytarz. Zbliżył się do Hoznika elektrycznego. Jeden z korbów był wykręcony. Leżał obok na ziemi. Wkręcił go natychmiast na miejsce.

Wrócił do sypialni. Światło paliło się już. Zagasił swą latarkę i zbliżył się do swego jeńca. Ów leżał nieruchomo z półprzymkniętymi oczyma.

Pniwski uśpiony chloroformem spał wciąż. Podporucznik otworzył lufcik, aby chloroform ułotnił się z powietrza, potem wyjął z kieszeni opryszka kluczyk i schował do swojej.

— Jak się nazywasz młodzieńcze i kto jesteś. Mam już teraz dwóch. Ciebie i twego zanego kamrata, Edwarda Winarskiego.

Spodziewał się, że nazwany młodzień-

cem więzień będzie milczał. Na to przy najmniej wskazywał beznadziejnie objęty wyraz jego oczu.

Ku wielkiemu zdziwieniu podporucznika, więzień odezwał się.

— Nie masz nikogo, Rawski. My jesteśmy już nieczem. Zaniechaj tego lepiej, póki jesteś cały. Nie wiesz z kim zaczynasz.

„Tykanie” nie zdziwiło Rawskiego. Wszyscy kryminaliści mówią do policyj per ty.

— Powiedz kto cię tu nasłał. Obiecuję ci za to bezkarność. Dostaniesz paszport zagraniczny i wize, powieziemy do jednego z krajów Ameryki południowej. Jak się zapatrzysz na spokojny żywot obywatelski w Ekwadorze! Zaopatrz się w pewną sumę pieniędzy. Będzieś mógł wyżyć. Ale mów kto cię tu nasłał!

— Szkoła gadania. Nie ademie nie wydotaniesz. Chcę jessze żyć. A gdy powiem co — jestem trupem.

— Ha trudno, zobaczymy. A teraz odtransportuję cię do siebie.

Rawski wyszedł z pokoju i po chwili wrócił z woźnym, którego przywołał. Woźny opowiedział mu że słyszał jakiegoś szmery, ale stosownie do polecenia nie odzywał się. Teraz patrzal zdumiony na wszystko dookoła. Na swego pana chrapiącego w najsmaczniejsze. Na człowieka w kajdankach, który spadł jakby z nieba do biur archiwum i teraz nie działał nieruchomo na krześle.

— Pomóżcie mi zaprowadzić tego człowieka do auta, które na mnie czeka na dole. (C. d. n.)

ew prasie berlińskiej, w której t. zw. „krytyka nocna“ już dawno zaukiła.

W wielkim dzienniku berlińskim „Berliner Börsenzeitung“ podał Herbert Wilk niedawno wniosek, aby iśca rasowości zastosowana została także w sztuce filmowej. Tem oczywiście niema być powiedziane, że film niemiecki dotychczas nie przestrzegał ustaw rasowych. Zydzi i inne znienawidzone rasy już dawno zostali z produkcji filmowej wykluczeni. Chodzi tylko o to, aby filmy niemieckie nakręcane były pod rasowym kątem widzenia. Aczkolwiek Żydzi wykluczeni zostali ze wszystkich stanowisk decydujących, ich następcy ograniczyli się do nakręcenia tylko filmów starej miary i zdaniem prawowiernych hakenkreuzlerów zupełnie zaniedbują ideologię hakenkreuzlerowską. Dlatego przez interwencję zgóry sprowadzeni mają być na inną drogę.

Po pierwszej fali ślubów w Trzebieży Rzeszy, na którą tak bezustannie wskazywano, przewalila się, jak wiadomo, już w r. 1934 fala rozwodów. Nie pomagały ani dary pieniężne dla młodych małżeństw. Według statystyki właśnie w tych dniach opublikowanej, liczba rozwodów w roku 1934 była o 28%, większa niż w roku 1933, co pobija rekord rozwodów z pierwszych lat powojennych. W roku 1934 zanotowano o 12% więcej rozwodów niż w roku 1921.

Szef urzędu polityki rasowej Dr. Gross opublikował w tych dniach na łamach „Wille und Macht“ charakterystyczny artykuł, w którym artystów malarzy nawołuje się, aby nie malowali tylko „chłopaków z czerwonymi chragiewkami hakenkreuzlerowskimi“, poetów wzywa się, aby tworzyli wiersze, w których zawarte są także inne słowa niż „sztandary, walka i śmierć“ a muzycy aby w swych kompozycjach poświęcali więcej uwagi muzyce smyczkowej a nie zabijali jej tylko instrumentami dętymi i bębnami. Zyg. Różycki.

Dzieci polskie z Niemiec na kolonjach w kraju.

Pierwsze grupy dzieci polskich z Niemiec, przyjeżdżających do kraju na kolonie T-wa Pomocy Dzieciom i Młodzieży Polskiej w Niemczech, przybędą do Polski w dniu 23 bm.; będzie to grupa dzieci z Berlina, które przyjadą do Poznania i stąd wysłane zostaną na kolonie w różnych częściach kraju. W dniu 6 lipca przybędą następne grupy dzieci ze Śląska Opolskiego, z Mazur i Prus Wschodnich.

Akcja kolonijna Polskiego Zw. Zachodniego, obejmująca dzieci z ziem zachodnich, już się rozpoczęła i pierwsze grupy dzieci śląskich rozmieszczone już zostały na kolonjach.

Czy jesteś już członkiem Polskiego Czerwonego Krzyża?

Wszyscy na Święto Morza do Gdyni i na Wybrzeże!

Tegoroczne uroczystości „Święta Morza“ odbędą się nie tylko w Gdyni, gdzie wielki zjazd uczestników spowodował zawsze nieopisaną fłok — lecz na całym wybrzeżu, a zamiast jednego dnia — trwać będą cały tydzień, od 24. VI. do 1. VII.

Punktem kulminacyjnym „Święta Morza“ pozostanie nadal Gdynia i dzień 29 czerwca.

Uczestników zjazdu nabędą indywidualne karty uczestnictwa w plażówkach Orbisu w całej Polsce, zawieszane na wybrzeże 20 pociągów popularnych, organizowanych przez Ligę Popierania Turystyki.

Karty uczestnictwa upowazniają do przejazdów na Wybrzeże ze zniżką 66% (33% w drodze „tam“ i powrót bezpłatny). Karty uczestnictwa będą ważne także w przejazdach po całym wybrzeżu od Orłowa po Hel, ze zniżką 50%.

Ogłoszenie

Zarządu Miejskiego w Krotoszynie z dnia 5 czerwca 1936 r. w sprawie zamknięcia ruchu kołowego.

Niniejszem podaję do wiadomości, że Zarząd Miejski w Krotoszynie przystępuje z dniem 8 czerwca 1936 r. do przełożenia bruku na ulicy Florjańskiej na odcinku od Małego Rynku do ulicy Słodowej.

Wobec powyższego ruch kołowy na danym odcinku ulicy zostaje zamknięty na czas do 20 czerwca 1936 r.

Wszelki ruch kołowy tak samochodowy jak i konny zostaje skierowany ulicami: Koźmińska i Piastowska.

Burmistrz:
(-) Fenrych



Jeżeli chcesz zapewnić

sobie i dzieciom twoim
pomoc w czasie wojny

zapisz się na członka P. C. R.



Do wiadomości Szan. Bractw

które stawiają asystę i marszałków (wzgl. noszą baldachim) podczas otkawy Bożego Ciała:

- 1) w środę wieczorem i czwartek rano Cech szewski,
- 2) w czwartek Straż Pożarna,
- 3) w piątek rano i wieczorem T wo Powstańców i Wojaków,
- 4) w sobotę rano i wieczorem Cech rzeźnicki,
- 5) w niedzielę na sumie Hufiec Harcerski,
- 6) w niedzielę po niesporach Tow. Urz. Kolejowych,
- 7) w poniedziałek rano i wieczorem Br. Młynarzy i Piekarzy,
- 8) we wtorek rano i wiecz. Tow. Sokół,
- 9) w środę rano i wieczorem Br. Krawieckie,
- 10) w oktawę Bożego Ciała na nieszp. Stow. Urz. Poeztowych,
- 11) w I piątek rano Sodalicja męska,
- 12) w I piątek na nieszp. Hallerczycey,

1) W dni powszednie deleguje się oprócz 2 członków do prowadzenia księdza i 4 do niesienia baldachimu jeszcze 2-ch marszałków.

2) Za baldachimem i po obu jego stronach postępuje Br. Strzeleckie wzgl. wojsko, z bronią, oddając odpowiednio honory. W dalszym ciągu tworzą szpaler Straż Pożarna, Tow. Powstańców i Woj., Hallerczycey, Sokół, Tow. Kolejarzy, w końcu Harcerze.

Kronika miejscowa.

— Dzień Wychowania Fizycznego. Powiatowy Komitet W. F. i P. W. urządził w niedzielę, dnia 14 czerwca 1936 r. w Krotoszynie na stadionie wojsk. (przy dworcu) „DZIEŃ WYCHOWANIA FIZYCZNEGO“. Niech dzień ten stanie się wielką manifestacją ucznów całego obywatelstwa miasta Krotoszyńskiego i powiatu, rozumiejącego, że rozwijanie tężyzny fizycznej Narodu jest najlepszym przygotowaniem do Obrony Ojczyzny! Godz. 8.30 Zbiórka uczestników w ogrodzie „Strzelniwy“; godz. 9.15 wymarsz do kościoła parafialnego; godz. 10.00 nabożeństwo; godz. 11.00 przegląd i defilada na rynku; godz. 12—13 obiad żołnierski w Strzelniwy; godz. 12—14 badanie lekarskie; godz. 14.30 otwarcie zawodów na stadionie sportowym; godz. 18.00 zakończenie zawodów i rozdanie nagród.

Program zawodów;

1. Pokaz zaprawy lekko-atletycznej
2. Skoki w dal, rzut dyskiem — wszystkie organizacje sportowe
3. Start sztafet męskich 4×100 m.
4. Siatkówka i koszykówka
5. Start do biegu kolarskiego — trasa 45 km.
6. Rzut kulą i skok w dal pań
7. Pokaz szkoły ćwiczeń i szkoły nr. 4
8. Pokazy walki boks Z. S.
9. Pokaz techniczny prac harcerskich
10. Pokazy gimnastyczne Szkoła męskiego i żeńskiego
11. K. S. M. — tańce narodowe
12. Bieg sztafetowy 4 × 60 m. pań
13. Bieg sztafetowy 800 — 400 — 200 — 106 m.
14. Piłka nożna — Sokół Zduny — K. S. M.
15. Defilada kolarzy

Równocześnie odbędą się zawody w trójboju i piłce siatkowej między zespołami Z.S. o puchar przewodni Z.S. — P. P. W. zamonstruje budowę polowej linii telefonicznej i informować będzie o biegu kolarskim. — Podczas zawodów przygrzać będzie orkiestra wojskowa 56 p. p. Spieszmy w tym dniu na stadion sportowy o godz. 14-ej! — Wstęp na trybunę 50 groszy.

— Zwalczajmy szkodniki drzew owocowych. We wtorek o godz. 18-tej w Hotelu pod Białym Orłem odbędzie się zebranie Tow. Plantacyjnego na które zostali zaproszeni i równocześnie zaprasza się wszystkich posiadaczy ogródków z drzewami owocowymi. Na zebraniu tem wygłosi referat na temat szkodników drzew owocowych i ich zwalczania p. prof. B. Magdziński.

— Piękny czyn. Abiturjenci kursu 5 a. Państwowego Seminarjum Nauczycielskiego ofiarowali swoje złożone pieniądze w kasie Samorządu Klasowego w wysokości 26,— zł na Fundusz Obrony Narodowej. Niechaj ten piękny i szlachetny czyn młodych nauczycieli, zachęci obywateli miasta Krotoszyzna do składania choćby drobnych kwot na tak doniosły cel.

Kwota ta którą ei młodzi ludzie złożyli jest pierwszą kwotą jaka popłynęła z naszego grodu przyrzeczonego na powiększenie F. O. N.

Łamy pisma naszego będą umieszczały nazwiska tych szlachetnych ofiarodawców. Czekamy kto teraz będzie w najkrótszym czasie pierwszym.

— Kino Bałtyk wyświetla od środy dnia 10 bm. do wtorku 16 bm. znowy film polskiej produkcji „BOHATEROWIE SYBIRU“. Epokowy dokument bohater-

stwa polskiego — dzieje i czyny 5-tej Brygady Syberyjskiej — fascynująca fabuła, łącząca momenty grozy z humorem. Wspaniała akcja filmu, zaczerpnięta z dziejów bohaterstwa walk pierwszych polskich formacji wojskowych, zorganizowanych w czasie wielkiej wojny na Sybirze — nadto zaś świetna gra doskonale dobranej zespołu aktorskiego, wśród których obok B o d y widnieją takie nazwiska jak: Krystyna Ankiewicz, Brodzisz, Janusza-Stepowski, Cybulski, oraz kapitalny komik Leon Wyrwicz — złożyły się na całość, która zasłużony sukces święci i cieszy się ogromnym powodzeniem i uznaniem na ekranach polskich. Mimo sceny tragicznej — film kończy się tryfalnie — jest on wielką pieśnią na cześć niepożytych sił narodu i ożwiaka. Film „Bohaterowie Sybiru” jest najnowszym filmem polskim, bo dopiero co przed 4-ma tygodniami wyświetlało kino „Słońce” Poznań.

— Z Bractwa Kurkowego. W czasie Zielonych Świąt tutejsze Bractwo Kurkowe urządziło na nowo wybudowanej strzelnicy, strzelanie o godność króla. Uroczystości zapowiadały się wspaniale, jednakże nie dopisała pogoda. Dopiero w 3 i 4 dniu zaznaczył się wielki ruch w Strzelnicy. Po ostatnio-dniowych wzmaganiach został królem p. Feliks Pollak, I. ryccerzem p. Edmund Kryskiewicz, II. ryccerzem p. Paweł Pawlak. Największą ilość pierścieni do tarczy królewskiej osiągnęli: p. Wiatrolik Stanisław 94 pkt., p. Wojciechowski Adam 89 pkt., p. Patałas Stanisław 85 pkt. Ordery pamiątkowe nowo wybudowanej strzelnicy zdobyli pp. Grzechowiak Tomasz, Jandziuscy Franciszek i Ignacy, Kaczyński Władysław, Krystkowiak Stanisław, Mackowiak Walenty, Nawrot Wojciech, Patałas Stanisław, Sękowski Stanisław i Smolinski Jan. Uroczysta proklamacja króla odbyła się w czwartek 4. bm. przy

której to proklamacji zbierano składki na samolot „Chrobrego” i na dokończenie budowy strzelnicy. W niedzielę, dnia 7. bm. odbyła się w hotelu pod Białym Orłem biesiada królewska, którą zaszereżyli: p. p. starosta Wilimowski, pułk. Tyczyński i burmistrz Tadeusz Fenrych.

— 50-letni jubileusz. Małżonkowie Roch i Marianna Wielebińscy z Krotoszyzna ul. Ostrowska 3. obchodzili w dniu 9. bm. 50 letni jubileusz pożycia małżeńskiego. Jubilatam przesyła najszerzej najszerzej życzenia. Redakcja.

— Polski Czerwony Krzyż Oddział Krotoszyn urządził w niedzielę, dnia 7. bm. uroczyste poświęcenie nowonabitego samochodu sanitarnego. Po mszy św. odprawionej na intencję pomyślnego rozwoju prac czerwonekrzyżskich, zebrali się na Rynku liczni rodzice chrześni, reprezentowani przez obywatelstwo miasta Krotoszyzna oraz ziemiaństwo okoliczne. Ks. dziekan Małecki dokonał uroczystego aktu poświęcenia samochodu sanitarnego. W pięknych słowach podkreślił ks. dziekan znaczenie P. C. K. jako instytucji nawskroś samarytańskiej i życzył Zarządowi Oddziału z okazji nabycia samochodu sanitarnego dalszej owocnej pracy. Następnie przeprowadzili miejscowe drużyny ratownicze P. C. K. pokazy transportu rannych, poczem nastąpił przed przedstawicielami władz miejscowych oraz Zarządem P. C. K. przemarsz drużyn ratowniczych, Kół Młodzieży P. C. K. i wózów sanitarnych Oddziału. Na zakończenie upamiętnili rodzice chrześni nazwiska swoje w księdze pamiątkowej P. C. K.

— Z meczu piłkarskiego. W niedzielę 7. bm. odbył się mecz piłki nożnej pomiędzy juniorami K. S. „Astra” a Kat. Stow. Młodz. Męsk. z wynikiem 2:1. Po obu stronach uwydatniły się młode

talenty piłkarskie. Drużyny grały ambitnie, lecz spokojnie.

— Samowolna eksmisja. Pan Romanowski Czesław dopuścił się w dniu 5. bm. samowolnej eksmisji na miasteczku obywatelstwa p. Szymańskim Kazimierzu. Na interwencję policyjną zostały p. Sz. przywrócone dawniejsze prawa.

— Kradzież. Podczas ostatniego targu w Krotoszynie skradziono p. Nowakowi Stanisławowi z Kromolice zł 13,— z portfela.

— W gromadzie Osusz zastrzelili kłusownicy a mianowicie Ptak Stefan i Wachowiak Hipolit daniela, samca, który miał piękne łopaty. Po popelnieniu tego czynu schowali łup jak również fuzję do pobliskiego łąta.

— Kromolice. Ostatnie dni maja br. zapiały się w sercach i pamięci tutejszych mieszkańców niezatartymi wrażeniami. Gościliśmy bowiem siebie przez godzin kilka, Jego Ekscelencję Ks. Biskupa Dymka wizytującego dekanat kromiński. W hołdzie i pokłonnie przed wysekim Dostojnikiem, skłoniła się nitylko wiosenna przyroda wsi polskiej, lecz pochylały się korne głowy ludu naszego, który mimo zakusów i podszeptów przewrotnych hasel, dochował świętej wiary swych ojców. Odzwierciedleniem podniosłych naztrojów naszych dziez, stało się zewnętrzne oblicze wioski — zaszumiały wzdłuż drużyn sztandary papieskie, zapłonęły w oknach dworu płomyki świec, przystroili się w kwiaty i girlandy chaty włościańskie. Wieczorem zaś roztorzyły się podwoje lokalnej świetlicy, by w uroczystej akademii uczcić obecność Księcia Kościola. Minęły jak sen chwile odświętne, lecz pozostało nam drogie wspomnienie i błogosławieństwo pasterskie, które świętym nimbem owiało nasze życie, technęło w nie na nowo siłę i moc Boską.

Ford limuzyna

w bardzo dobrym stanie, na chodzie, z rak prywatnych korzystnie na **sprzedaż**.

Zgłoszenia do Redakcji Orędownika Pow.

OSZYSZY WYGRYWAJĄ
w kolekturze

M. OLESZAK!
KROTOSZYN, RYNEK 1
Spiesz już i TY po los do **OLESZAKA**

Clagn. I. klasy 36
Loterji już 18, VI.
Ćwiartka losu 10,— zł

POWÓZKA polowczyk na sprzedaż
Zgłoszenia do Redakcji Orędownika Pow.

Augustyn Pflantz
Krotoszyn
Telefon 125 Rynek 31

Towary kolonialne i delikatesy
Wina - Wódki - Likjery.
hurt — — detal

GAZDOWIA MIEJSKA
W KROTOSZYNIE
poleca po cenach
NAJNIŻSZYCH

KOKS, SMOŁĘ, KARBOLINEUM

W piątek 12 czerwca po południu o godz. 3
wydzierżawienie trawy
drogą licytacji w Lutogniewie pod Krot.

Miejska Szkoła Gosp. Domow.
w Ostrowie, ul. Wrocławska 51
przyjmuje wpisy
na rok szkolny 1936/37 codziennie
od godz. 11-tej do 1-szej w kancelarii
szkoły.

Popierajcie wyroby krajowe!

Dobra i oszczędna gospodyni
używa znaną ze swej dobroci
— domieszkę do kawy —

CYKORJĘ „FAKA”

Domieszka do kawy „FAKA”,
jest to prawdziwa cykorja zesta-
wiona z najprzedsniejszego su-
rowca. Jedyne cykorja „FAKA”
jest najlepsza i najoszczędniejsza
— w użyciu domowym. —

Fabryka Kawy i Cykorji „Faka”
Edm. Staniszewski
KROTOSZYN